

*Sygn. akt IV Ca 533/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 22 stycznia 2015 roku*

*Sąd Okręgowy w Radomiu IV Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:*

*Przewodniczący: SSO Irena Koś (spr.)*

*Sędziowie: SO Alicja Dąbrowska*

*SR del. Grzegorz Gaj*

*Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Żuchowska*

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2015 roku w Radomiu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu

z dnia 7 stycznia 2014 roku

sygn. akt VII C 37/12 upr.

1. oddala apelację;

zasądza od M. P. na rzecz R. P. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Radomiu zasądził od pozwanego M. P. na rzecz powoda R. P. 7.112.03 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty i 2.468,80 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu; oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

Powód zlecił pozwanemu wykonanie remontu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku znajdującym się przy ulicy (...) w R., składającego się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki. Projekt przebudowy i remontu lokalu wykonała E. G.. Powód wykonał kosztorys prac a pozwany zaaprobował cenę oraz zakres prac. Pozwany zobowiązał się do wykonania następujących prac: szpachlowania za 3.400 zł., malowania za 3.125 zł., wymiany futryn za 750 zł., ułożenia glazury za 1.800 zł., powiększenia drzwi za 200 zł., skrobania za 500 zł., zerwania podłóg za 500 zł., ułożenia podłóg za 900 zł., zerwania boazerii za 350 zł., skucia płytek za 450 zł., co wynikało ze spisu prac. Cena za szpachlowanie m<sup>2</sup> powierzchni ściany/sufitu została uzgodniona na kwotę 15,31 zł., co wyliczył w sporządzonej

opinii biegły sądowy do spraw budownictwa K. C.. E. G. odbyła rozmowy z pozwanym w celu omówienia remontu i aranżacji lokalu, a nadto w trakcie wykonywania prac przez niego. Kilkakrotnie była w przedmiotowym lokalu. W toku wykonywania prac pozwany zobowiązał się także do wykonania ściany w łazience, zabudowy z karton- gipsu w: przedpokoju na suficie, pokojach (za wyjątkiem pokoju o powierzchni użytkowej 8 m<sup>2</sup>) i w kuchni na sufitach oraz na ścianie w kuchni na łącznej powierzchni 52,72 m<sup>2</sup>, gruntowania w pokoju o powierzchni użytkowej 8 m<sup>2</sup>. Powód wypłacił pozwanemu 10.000 złotych tytułem części umówionej ceny, co było niesporne. Pozwany przystąpił do wykonania uzgodnionych prac we wrześniu 2008 r. Wykonał następujące prace w całości i bez zastrzeżeń ze strony zamawiającego: rozebranie boazerii w przedpokoju i kuchni, wykucie ze ścian działowych i konstrukcyjnych 5 sztuk ościeżnic drzwiowych stalowych, rozebranie ścianki działowej pomiędzy przedpokojem a pokojem przyległym do kuchni, zerwanie parkietu w pokojach, zerwanie posadzki w przedpokoju, kuchni i w łazience, rozebranie ścianek działowych: pomiędzy ubikacją a łazienką oraz pomiędzy pokojem a kuchnią, powiększenie otworów drzwiowych po wykuciu ościeżnic metalowych. Nadto pozwany wykonał wylewki samopoziomujące na powierzchni 53,47 m<sup>2</sup>, jednakże prace nie zostały wykonane prawidłowo z uwagi na: różnice poziomów nie tylko w danym pomieszczeniu, ale także pomiędzy pomieszczeniami, niewłaściwą pielęgnację wylewek cementowych - brak nawilżania wodą, co spowodowało pęknięcia i rysy, co wynikało z zeznań świadka J. K., sporządzonej przez niego prywatnej opinii i zdjęć załączonych do niej. Pozwany na części powierzchni podłogowej ułożył płyty posadzkowe, jednakże zostały ułożone nierówno, a nadto przy zastosowaniu technologii nie zabezpieczającej ich przed łamaniem się przy nacisku i oderwaniem od podłoża oraz ściankę działową pomiędzy przedpokojem a pokojem przyległym, obudowaną płytami kartonowo-gipsowymi na ruszcie stalowym. Ścianka ta została wybudowana z odchyłem od pionu. Zabudowę z płyt kartonowo- gipsowych pozwany wykonał na powierzchni łącznej 33,27 m<sup>2</sup>. Prace polegające na szpachlowaniu ścian i sufitów (za wyjątkiem pokoju o powierzchni użytkowej 8 m<sup>2</sup> oraz sufitu i trzech ścian w kuchni) pozwany wykonał w taki sposób, że na wskazanych płaszczyznach pozostały miejsca i łaty ze zgrubieniami i wklęśnięciami oraz pozostały powierzchnie nie szlifowane. Na tak przygotowane ściany i sufity w kuchni i pokoju o powierzchni 8 m<sup>2</sup> pozwany położył jedną warstwę farby. Ściankę w łazience pozwany wykonał krzywo. W lutym 2009 r. powód zgłosił zastrzeżenia co do jakości wykonanych prac w zakresie ułożenia płytek posadzkowych w kuchni i w przedpokoju. Pozwany oświadczył wówczas, że nie jest w stanie wykonać pozostałych prac. Powód zażądał wówczas od pozwanego zwrotu części kwoty, którą mu zapłacił. Następnie powód zawarł z A. J. w marcu 2009 roku umowę o dzieło, której przedmiotem było poprawienie prac wadliwie wykonanych przez pozwanego oraz wykonanie prac, których pozwany nie zrealizował. A. J. wykonał następujące prace: skucie płytek posadzkowych, które następnie zostały ponownie położone na podłogach w przedpokoju i kuchni a następnie wyrównanie poziomu wylewek, szpachlowanie i malowanie ścian i sufitów w: przedpokoju, łazience, pokojach o powierzchniach użytkowych: 9,67 m<sup>2</sup> i 21,66 m<sup>2</sup>, wstawienie nowych futryn, wyprostowanie podczepów kartonowych przy suficie w przedpokoju i ich prawidłowy montaż, wyburzenie i postawienie od nowa ścianki pomiędzy kuchnią a pokojem, położenie płytek posadzkowych oraz glazury na ścianach w łazience, wykonanie zabudowy kartonowo- gipsowej w pokoju o powierzchni użytkowej 21,66 m<sup>2</sup>. Wartość prac polegających na: skuciu płytek posadzkowych, zerwaniu posadzki cementowej oraz wyburzeniu i postawieniu od nowa ścianki pomiędzy kuchnią a pokojem wynosiła 400,13 zł. i 1.296,07 zł. - łącznie 1.696,20 zł., co wskazał w swej opinii biegły sądowy z zakresu budownictwa M. W.. W ocenie Sądu Rejonowego zeznania świadka A. J. były w znacznym zakresie, za wyjątkiem kwestii szpachlowania pokoju o powierzchni użytkowej 8 m<sup>2</sup> oraz zakresu prac wykonanych przez świadka w łazience, gdyż tej części zeznania świadka nie były spójne. Ponadto świadek wskazał, że prace w łazience zostały wykonane od podstaw - gdyż nic nie zostało zrobione w łazience przez poprzedniego wykonawcę, podczas gdy powód twierdził, że pozwany wykonał ścianę w łazience. Zeznania pozwanego były wiarygodne jedynie częściowo, a mianowicie w tej części w jakiej korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym: opinią J. K., zeznaniami świadków: J. K., A. J., E. G., H. N. i powoda. Z kolei zeznania świadka L. P. - ojca pozwanego nie były przydatne w ustaleniu okoliczności spornych. Pomiedzy treścią zeznań tego świadka dotyczących chociażby zakresu szpachlowania, a zeznaniami samego pozwanego zachodziły istotne w tym zakresie sprzeczności. Pozwany sam przyznał, że w jednym z pokoi nie wykonał żadnych prac, jak również nie wykonał szpachlowania i malowania ścian w łazience. Świadek H. N. nie uczestniczył w wykonywaniu wszystkich prac, a te wykonane czynności, które wskazał nie były sporne. Zeznania świadka E. G. nie potwierdziły dokonywania przez powoda zmian w

projekcie. Pozwany przyznał, że powód miał zastrzeżenia co do wykonywanych przez niego prac, ale przede wszystkim do ich terminowości. Te zeznania pozwanego wskazują na próbę uwolnienia się od odpowiedzialności za jakość wykonanych prac i wobec zeznań J. K. i jego opinii - deprecjonują wartość dowodową zeznań pozwanego. Opinia świadka J. K. była opinia prywatną. Świadek sporządził ją na podstawie informacji uzyskanych od powoda oraz wizji lokalnej. Pozwany nie przedstawił konkretnych zarzutów co do treści tego dokumentu. Ocena jakości prac wykonanych przez pozwanego wymagała wiadomości specjalnych, a zatem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Opinie sporządzone w przedmiotowej sprawie nie zawierały informacji w przedmiocie zakresu prac wykonanych przez pozwanego i ich jakości ustalonych przez biegłych na podstawie ich własnych obserwacji i pomiarów, gdyż nie było już możliwym dokonanie ustaleń w tym zakresie wobec wykonania prac przez A. J.. Głównym przedmiotem tych opinii było ustalenie wartości prac wykonanych i niewykonanych, przy czym trudność ich oszacowania wyrażała się w sposobie kalkulacji ceny uwidocznionej w kosztorysie pozwanego. Biegły K. C. zasadnie zwrócił uwagę, że wykonawcy odmiennie ustalają koszt szpachlowania i malowania sufitu od kosztu wykonania analogicznych prac na ścianach. Zarzuty do opinii zgłoszone przez pozwanego odnosiły się do przyjętego przez biegłych zakresu prac, a zatem okoliczności należących do kognicji Sądu. Pozostawały bez związku z treścią opinii obejmującą wiadomości specjalne. Zarzut ustalenia kosztów części prac na podstawie danych zawartych w Katalogach Nakładów Rzeczowych (KNR) był niezasadny. Słusznie biegły wskazał, że wobec lakoniczności sformułowań wartości poszczególnych robót na dokumencie sporządzonym przez pozwanego, nie zawierających między innymi powierzchni i stawki - dokonanie niektórych kalkulacji prac jest praktycznie niemożliwe na podstawie tego dokumentu. Według Sądu Rejonowego strony łączyła umowa zbliżona do umowy o dzieło, gdyż miała charakter: konsensualnej, odpłatnej, wzajemnej, dwustronnie zobowiązującej, była umową rezultatu materialnego, z góry określonego i przewidzianego. Do oceny roszczeń wynikających z tej umowy mają zastosowanie przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego- art.627 k.c. Pozwany spełnił swoje świadczenie częściowo. Z treści art.636 k.c. wynika, że zamawiającemu przysługuje w okresie wykonywania dzieła prawo kontroli nad sposobem jego wykonania przez przyjmującego zamówienie (art.636§1 k.c.). W przypadku zatem wadliwego wykonywania dzieła, jeżeli nie doszło jeszcze do jego odbioru, zamawiający może wezwać przyjmującego zamówienie do zmiany sposobu wykonania umowy i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Powód z tego uprawnienia skorzystał, jednakże pozwany odmówił dalszej realizacji prac. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany - biorąc pod uwagę jego stanowisko w sprawie - nie dostrzegając także potrzeby zmiany sposobu wykonywania tzw. wylewek. Zdaniem Sądu powód odstąpił od umowy z uwagi na stanowisko pozwanego wykluczające jakiegokolwiek porozumienie, a w szczególności wykonywanie przez niego dalszych prac w sposób niewadliwy. Pozwany wykonał prawidłowo następujące prace: usunięcie futryn - wartość tych prac została ustalona na kwotę 200 zł. (750 zł: 5 szt. = 150 zł - za wymianę 1 szt., powiększenie drzwi - 300 zł., skrobanie - 500 zł., zerwanie podłóg - 500 zł., zerwanie boazerii - 350 zł., skucie płytek - 450 zł. Szpachlowanie zostało prawidłowo wykonane na powierzchni: 29,75 m<sup>2</sup> (sufit oraz ściany pokoju o powierzchni użytkowej 8 m<sup>2</sup>) i 24,43 m<sup>2</sup> (sufit oraz trzy ściany kuchni), a łączna wartość tych prac stanowiła 964,21 złotych. Pozwany prawidłowo wykonał także okładziny z płyt kartonowo- gipsowych na powierzchni łącznej 33,27 m<sup>2</sup>. Z uwagi na ustalenie wartości prac polegających na wykonaniu tej zabudowy na łączną kwotę 2.000 zł. wartość 1m<sup>2</sup> wynosiła 37,93 zł. (2.000 zł: 52,72 m<sup>2</sup>), a zatem wartość wykonanych przez pozwanego prac we wskazanym zakresie stanowiła równowartość kwoty 1.262 zł. Łącznie zatem wartość prac wykonanych przez pozwanego prawidłowo wynosiła 4.526,21 zł. Pozostałe prace pozwanego nie zostały wykonane prawidłowo (częściowo szpachlowanie, malowanie, wylewki, ułożenie części płytek posadzkowych, ustawienie ścianki działowej) a powód w żadnym zakresie z nich nie skorzystał. Nadto z uwagi na stwierdzone wadliwości prac powód poniósł szkodę wypłacając pozwanemu wynagrodzenie w kwocie ponad wartość prac wykonanych przez niego prawidłowo, jak również ponosząc koszty prac poprawkowych. Szkada ta pozostawała w związku przyczynowym z czynnościami pozwanego. Wadliwe wykonanie robót jest nienależytym wykonaniem zobowiązania. Jeżeli zatem zamawiający poniósł na skutek takiego nienależytego wykonania zobowiązania szkodę, przyjmujący zamówienie obciążony jest obowiązkiem jej naprawienia (art. 471 k.c.). Zamawiający ma przy tym możliwość dokonania wyboru, może bowiem oprzeć swoje roszczenia wyłącznie na ogólnych przepisach normujących odpowiedzialność kontraktową (art.471 i nast. k.c.) albo też, nie rezygnując z uprawnień z tytułu rękojmi, dodatkowo dochodzić naprawienia poniesionej szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 roku, wydany w sprawie I CKN 301/00, OSNC z 2001 roku, nr 4, poz. 58). Szkodą powoda było zapłacenie pozwanemu kwoty wyższej,

aniżeli należna za prawidłowo wykonane prace - a zatem różnicy kwot 10.000 zł. i 4.526,21 zł. (5.473,79 zł.) oraz poniesione przez niego koszty demontażu prac wykonanych wadliwie (posadzki oraz ścianka działowa) 1.696,20 zł.. Wartość szkody stanowiła kwotę 7.112,03 zł. Podstawę prawną zasądzenia tej kwoty stanowiły art.636§1 k.c., art. 471 k.c. i art. 395 § 2 k.c. Powód przed wniesieniem pozwu wezwał pozwanego do zapłaty kwoty następnie dochodzonej w pozwie, a zatem świadczenie było wymagalne przed wniesieniem pozwu, co oznacza, iż pozwany pozostawał w opóźnieniu, o którym mowa w art.481§1 k.c. i art. 455 k.c. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparte zostało na art.100 k.p.c. zdanie pierwsze gdyż powództwo zostało uwzględnione w części. Powód poniósł koszty procesu w kwocie 3.334 zł. a pozwany w kwocie 2.417 zł. Łącznie koszty procesu wynosiły 5.768 zł. Powództwo zostało uwzględnione w 85%, a zatem powód powinien był ponieść koszty procesu odpowiadające 15% wartości łącznych kosztów procesu, tj. w kwocie 865,20 zł. Różnica pomiędzy kosztami procesu poniesionymi przez powoda, a faktycznie należnymi stanowiła 2.468,80 zł.

Wyrok Sądu Rejonowego w części uwzględniającej powództwo zaskarżył pozwany M. P. zarzucając:

1.naruszenie prawa materialnego- art.471 k.c. przez przyjęcie, że pozwany nienależycie wykonał roboty remontowe z umowy zawartej z powodem, że ponosi odpowiedzialność za poniesione przez powoda koszty robót naprawczych,

2.naruszenie przepisów prawa procesowego- art.233§1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów co znajduje odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku (art.328§2 k.p.c.),

3.sprzecznosc istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie:

-wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że pozwany wykonał roboty remontowe w lokalu powoda wadliwie, gdy w rzeczywistości pozwany wykonał je z należytą starannością, zgodnie z posiadanymi umiejętnościami i wiedzą,

-że powód wypłacił pozwanemu wynagrodzenie przewyższające wartość wykonanych prac remontowych, gdy w rzeczywistości oprócz robót wymienionych w dokumencie odręcznie sporządzonym przez strony pozwany wykonał dodatkowe roboty wynikające z projektu powoda, za które nie otrzymał wynagrodzenia.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi i instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu Rejonowego, że pozwany znaczną część prac remontowych wykonał wadliwie w następstwie czego powód poniósł szkodę. Ustalenia co do wadliwego wykonania robót w postaci: ułożenia części płytek posadzkowych, przygotowania podłoża pod płytki, szpachlowania w części, malowania, wylewki, ustawienia ścianki działowej oparte zostały na dowodach w postaci zeznań świadków J. K., który widział mieszkanie powoda w marcu 2009 r. po zakończeniu wykonywania robót przez pozwanego, zeznań świadka A. J., który wykonał prace naprawcze, zeznań świadka E. G. i Ł. W., którzy również widzieli roboty pozwanego, zdjęć przedstawiających: posadzki w pokoju i przedpokoju, odpadające płytki od podłoża, wadliwie rozprowadzoną zaprawę na płytkach i brak jej na całej powierzchni płytki, brak ułożenia płytek w poziomie, nierówne powierzchnie szpachlowania, wadliwie wykonaną gładź, nierówności w szpachlowaniu zabudowy z karton- gipsu. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena tych dowodów nie narusza, wbrew temu co zarzuca apelacja, wymogów art.233§1 k.p.c., gdyż nie uchybia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Apelujący zarzucając brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd I instancji zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wskazuje, które dowody zostały pominięte. Podnosząc zaś, iż nie zostały rozważone zeznania świadka J. K., gdyż ocenił roboty pozwanego jako dostateczne,

powołany, iż świadek podając dokładnie na czym polegały nieprawidłowości przy ułożeniu płytek i szpachlowaniu, stwierdził, że pozwany wykonał je „niesolidnie i niedbale”, i on „takiej pracy by nie przyjął”, „choć oceniam ją jako dostateczną”, /k.80/. Zeznania tego świadka nie mogły zatem w żaden sposób dowodzić, iż pozwany wykonał roboty remontowe z należytą starannością, zgodnie z posiadanymi umiejętnościami i wiedzą. Powód przed zawarciem umowy z pozwanym oglądał prace remontowe wykonane przez pozwanego w łazience u kolegi, w kuchni i łazience w mieszkaniu pozwanego, wiadome mu było, że pozwany miał doświadczenie, gdyż wykonywał tego rodzaju prace już 6 lat. Pozwany podejmując się prac remontowych i budowlanych przyjął na siebie obowiązek ich wykonania z należytą starannością i nie wyłączało jej to, że pozwany przyuczył się jedynie do wykonywania tego rodzaju prac. Stosownie do art.355§1 k.c., dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju /należyta staranność/. Z treści tego przepisu wynika wzorzec postępowania oznaczającego staranność przyjętą powszechnie w danej kategorii stosunków, tj. miernik staranności obiektywny. Dłużnik nie może być obciążony ani zbyt wysokimi, ani zbyt niskimi wymaganiami, konieczna jest zatem miara staranności uwzględniająca interes obu stron. Obiektywne ujęcie miernika staranności oznacza tym samym ocenę zachowania się dłużnika nie z punktu jego indywidualnych cech i właściwości, lecz przy uwzględnieniu specyficznych cech danego rodzaju stosunku i jego społeczno- gospodarczego znaczenia. Ułożenie przez pozwanego płytek na posadzce w ten sposób, że odpadały one od podłoża na skutek braku rozpostarcia zaprawy na całej powierzchni płytki, szerokość spoin między płytkami była nierówna, podłoże nie zostało wypoziomowane oraz wykonanie szpachlowania z pozostawieniem nierównych powierzchni i ścianki działowej z karton- gipsu z widoczną odchyłką od linii prostej nie mogło być uznane, przy przyjęciu obiektywnego miernika staranności, za wykonane przez pozwanego z należytą starannością w rozumieniu art.355§1 k.c.

Strony zawarły umowę o wykonanie remontu lokalu mieszkalnego, do której miały zastosowanie w przypadku wad przepisy umowy o dzieło (art.636§1 k.c. w związku z art.656§1k.c.). Powód mógł jednak, tak jak to uczynił, oprzeć swoje roszczenie wyłącznie na przepisach ogólnych o odpowiedzialności kontraktowej /art.471 k.c./. W takim przypadku powód był zobowiązany udowodnić fakt nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, rodzaj i wysokość szkody oraz istnienie normalnego związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. W takiej sytuacji bowiem, wykonawca nie odpowiada według surowszego reżimu odpowiedzialności za samo istnienie wady, lecz za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Taki pogląd wyrażony został w orzecznictwie przez Sąd Najwyższy w wyroku z 3 października 2000 r., I KKN 301/00, OSNC 2001, nr 4, poz.58- powołanym już przez Sąd I instancji, jak i w uzasadnieniu wyroku z 18 kwietnia 2013 r., III CSK 243/12, LEX nr 1353200 i Sąd Okręgowy go podziela. Powód w niniejszej sprawie spełnił ciężący na nim obowiązek. Wadliwe wykonanie przez pozwanego wyżej już wymienionych robót remontowych i wadliwe postawienie ścianki działowej stanowiło nienależyte wykonanie zobowiązania, o którym mowa w art. 471 k.c. Powód dokonał zapłaty za te prace pozwanemu, a wymagały one rozbiórki i ponownego wykonania. Zgodnie z art.471 k.c. odpowiedzialność dłużnika jest objęta domniemaniem, wobec czego dłużnik chcąc się od tej odpowiedzialności uwolnić, musi dowieść, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi. Pozwany w niniejszej sprawie tego nie uczynił. Zarzut apelacji naruszenia art.471 k.c. był zatem niezasadny.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu Rejonowego, że szkodą majątkową doznaną przez powoda była zapłata pozwanemu za wadliwie wykonane przez pozwanego prace oraz poniesienie przez powoda kosztów demontażu tych prac.

Wartość prac wykonanych przez pozwanego prawidłowo, jak i prac wykonanych wadliwie była przedmiotem opinii dwóch biegłych sądowych z zakresu budownictwa: mgr inż. K. C. i wobec jej zakwestionowania przez pozwanego: mgr inż. M. W.. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena każdej z opinii nie narusza art.233§1 k.p.c. Sąd Rejonowy ustalając wartość prac wykonanych przez pozwanego oparł się na uzgodnionych przez strony w umowie cenach poszczególnych prac, które podał pozwany. Były to prace faktycznie wykonane przez pozwanego i zarzut apelującego, że wykonał dodatkowe roboty, za które nie otrzymał dodatkowego wynagrodzenia był niezasadny. Pomimo zobowiązania przez Sąd pozwany nie wykazał obmiaru wykonanych robót ani ich ilości (k.235)- art.6 k.c. Ustalona w powyższy sposób przez Sąd Rejonowy wartość prac prawidłowo wykonanych przez pozwanego wyniosła 4.526,21 zł. Uszczerbkiem

majątkowym powoda była zatem zapłata pozwanemu kwoty 5.473,79 zł. za wadliwie wykonane prace, które wymagały rozbiórki /10.000 zł.- 4.256,21 zł./ . Koszt demontażu prac wykonanych wadliwie Sąd Rejonowy ustalił na 1.696,20 zł.

Zauważyć należy, że wartość prac wykonanych przez pozwanego oszacowana została przez biegłego mgr inż. M. W. na 7.586,01 zł., w tym wartość prac z wadami na 4.471,07 zł., co stanowiło 58,94 %, a prac bez wad na 3.114,94 zł., co stanowiło 41,06 % całej kwoty /opinia k.244/. Według takiego rozliczenia w otrzymanym przez pozwanego wynagrodzeniu kwota 5.894 zł. stanowiła zapłatę za wadliwie wykonane prace /10.000 zł. x 58,94 %/ i byłaby wyższa niż ustalona przez Sąd Rejonowy, a tym samym jedynie kwota 4.106 zł. /10.000 zł. x 41,06 %/ zapłatę za prace wykonane prawidłowo. Nadto według Sądu Okręgowego poniesienie przez powoda kosztów demontażu wadliwie wykonanych prac stanowiło kwotę 1.296,07 zł. wyliczoną przez tego biegłego jako wartość robót rozbiórkowych naprawczych /k.244/. Do tej kwoty ograniczała się szkoda powoda z tytułu robót rozbiórkowych. Zatem suma kwot 5.894 zł. i 1.296,07 zł., tj. 7.280,07 zł. stanowiłaby wysokość szkody powoda. Kwestionowanie przez apelującego zasądzonej przez Sąd Rejonowy kwoty 7.112,03 zł. było, więc bezzasadne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na mocy art.385 k.p.c. oddalił apelację. Na podstawie art.98 k.p.c. rozstrzygnięto o kosztach postępowania odwoławczego wobec oddalenia apelacji w całości. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 600 zł. ustalonej zgodnie z §13 ust.1 pkt 1 w związku z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. tekst jednolity z 2013 roku Nr 461).